

**Wyrok z dnia 27 maja 1997 r.
II UKN 145/97**

Nabycie własności gospodarstwa rolnego w drodze dziedziczenia nie stanowi, bez prowadzenia działalności rolniczej, podstawy do zawieszenia wypłaty świadczeń z ubezpieczenia społecznego (art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 20 stycznia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, jednolity tekst: Dz.U. z 1993 r. Nr 71, poz. 342 ze zm.).

Przewodniczący SSN: Jerzy Kuźniar, Sędziowie SN: Maria Mańkowska (sprawozdawca), Roman Kuczyński.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 27 maja 1997 r. sprawy z wniosku Michała i Olgi małżonków I. przeciwko Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego-Oddziałowi Regionalnemu w B. o wznowienie wypłaty renty inwalidzkiej rolniczej i o zwrot nienależnie pobranego świadczenia, na skutek kasacji wnioskodawców od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku z dnia 12 lutego 1997 r. [...]

z m i e n i ł zaskarżony wyrok i poprzedzający go wyrok Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku z dnia 8 listopada 1996 r. [...] oraz decyzje Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego-Oddziału Regionalnego w B. z dnia 21 lutego 1996 r., 4 kwietnia 1996 r. i 23 maja 1996 r. w ten sposób, że wznowił wnioskodawcom Oldze i Michałowi małż. I. wypłatę świadczeń w pełnej wysokości od dnia 1 lutego 1996 r. i ustalił, że brak jest podstaw do dochodzenia od wnioskodawców zwrotu kwot po 5.903,31 złotych (pięć tysięcy dziewięćset trzy 31/100) za okres od dnia 1 lutego 1993 r. do dnia 31 stycznia 1996 r.

U z a s a d n i e n i e

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego-Oddział Regionalny w B. decyzjami administracyjnymi z dnia 21 lutego 1996 r. zmniejszyła od dnia 1 lutego 1996 r. wypłatę renty rolniczej Michałowi i Oldze I. z powodu prowadzenia przez nich działalności rolniczej. Określono, iż stosownie do przepisów art. 28 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. Nr 71, poz. 342 ze zm.) renta inwalidzka nie przysługiwała im od dnia 1 kwietnia 1991 r., ponieważ wyżej wymienieni od wskazanej daty byli współwłaścicielami gospodarstwa rolnego. Pomimo zaś prowadzenia gospodarstwa rolnego nie zgłosili tego faktu organowi rentowemu, pobierając w okresie od 1 kwietnia 1991 r. do 31 stycznia 1996 r. nienależne świadczenia w kwocie po 8.163,94 zł. W związku z powyższym na mocy wymienionych decyzji zobowiązano Michała i Olę I. do zwrotu kwot po 6.434,73 złotych.

Ponadto organ rentowy decyzjami z dnia 4 kwietnia 1996 r. odmówił Michałowi i Oldze I. prawa do wypłaty renty rolniczej w pełnej wysokości, podtrzymując tym samym swoje wcześniejsze rozstrzygnięcia zmniejszające wypłatę świadczeń. W uzasadnieniu tych rozstrzygnięć podano, iż z uwagi na to, że Olga I. jest współwłaścicielem

gospodarstwa rolnego (udział w pow. 2,21 ha) brak jest podstaw w świetle art. 28 powołanej wyżej ustawy do wznowienia wypłaty renty rolniczej obojgu małżonkom w pełnej wysokości.

Kolejnymi decyzjami z dnia 14 maja 1996 r. Oddział KRUS w B. dokonał prze-liczenia otrzymanych przez Olgę i Michała I. świadczeń do dnia 1 kwietnia 1996 r., tj. od nabycia uprawnień w związku z przekazaniem gospodarstwa rolnego na podstawie przepisów ustawy z 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 1989 r. Nr 24, poz. 133 ze zm.), ustalając je w kwocie 224 zł miesięcznie, a od lipca 1996 r. - 243,52 złotych miesięcznie.

Natomiast decyzją z dnia 23 maja 1996 r. organ rentowy ponownie dokonał zmniejszenia wypłaty renty rolniczej Oldze I. od dnia 1 lipca 1996 r. z powodu prowadzenia przez nią działalności rolniczej podając, iż była ona współwłaścicielką gospodarstwa rolnego i w okresie od 1 kwietnia 1991 r. do 31 stycznia 1996 r. pobrała należne świadczenie w kwocie 8.163,94 zł. Zobowiązano ją jednocześnie do zwrotu kwoty 5.903,31 zł za okres od 1 lutego 1993 r. do 31 stycznia 1996 r. określając, iż kwota powyższa będzie potrącana z jej renty w ratach miesięcznych, poczynając od lipca 1996 r.

Powyższe decyzje zaskarżyli wnioskodawcy Olga i Michał I. W odwołaniu od decyzji z dnia 21 lutego 1996 r. podali oni, iż świadczenia rentowe nabyli z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym położonym we wsi S. Dopiero z przesłanej im decyzji dowiedzieli się, iż posiadają gospodarstwo rolne w odległości ok. 30 km w J. po rodzicach Olgi I. Odwołujący zaznaczyli, iż nigdy nie wyrazili zgody na przejęcie tego gospodarstwa, ani też go nie uprawiali.

W kolejnym odwołaniu od decyzji z dnia 4 kwietnia 1996 r. ponownie wnieśli oni o zmianę rozstrzygnięcia przez orzeczenie zapłaty w pełnej wysokości zmniejszonych świadczeń wraz z należnymi odsetkami. Podali, iż całe gospodarstwo o pow. 8,05 ha po rodzicach Olgi I. przejął jej brat Jan A. wraz z rodziną i rozdysponował je pomiędzy swoje dzieci.

Natomiast w odwołaniu od decyzji z dnia 14 i 24 maja 1996 r. wnieśli o przywrócenie świadczeń od dnia 1 lutego 1996 r., a nie jak to uczyniono od 1 kwietnia 1996 r. podkreślając, iż nie byli nigdy posiadaczami innego gospodarstwa rolnego oprócz swojego, które przekazali około 10 lat temu, otrzymując w zamian rentę rolniczą.

Strona pozwana nie uznała odwołania, ponieważ Olga I. była do 23 lutego 1996 r. współwłaścicielką gospodarstwa rolnego o ogólnej powierzchni 8,05 ha, które podlegało opodatkowaniu podatkiem rolnym, zatem zgodnie z art. 29 ust. 3 i 4 pkt 3 nie jest istotne, kto jest podatnikiem podatku rolnego, lecz to, czy gospodarstwo, którego współwłaścicielką była wnioskodawczyni podlegało podatkowi rolnemu.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku wyrokiem z dnia 8 listopada 1996 r. oddalił odwołanie wnioskodawców i ustalił, że Michałowi i Oldze I. przysługiwały od 8 maja 1986 r. świadczenia rentowe z tytułu przekazania gospodarstwa rolnego o powierzchni 7,16 ha. W dniu 16 stycznia 1996 r. Urząd Gminy w N. poinformował KRUS Oddział w B., iż Olga I. jest współwłaścicielem gospodarstwa rolnego położonego w obrębie wsi J. (1/4 części z ogólnej powierzchni 8,05 ha) nabytego w drodze spadku postanowieniem sądowym z dnia 19 marca 1990 r. Ta informacja spowodowała wydanie decyzji organu rentowego z dnia 21 lutego 1996 r. o

zmniejszeniu renty rolniczej dla obojga wnioskodawców z powodu prowadzenia działalności rolniczej, a decyzją z dnia 4 kwietnia 1996 r. odmówiono wnioskodawcom prawa do wypłaty renty rolniczej w pełnej wysokości. Równocześnie nakazano zwrot nienależnie pobranego świadczenia za okres od 1 kwietnia 1991 r. do 31 stycznia 1996 r. Zdaniem Sądu Wojewódzkiego częściowe zawieszenie wypłaty renty inwalidzkiej miało podstawę prawną w art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz. U. z 1993 r. Nr 71, poz. 342 ze zm.) nawet w sytuacji odwołujących się, którzy - jako osoby w starszym wieku i będące nadto inwalidami całkowicie niezdolnymi do pracy w gospodarstwie rolnym - z pewnością nie wykonywali żadnych czynności rolniczych na nieruchomości rolnej, położonej w odległości około 30 km od ich miejsca zamieszkania.

Jednakże wnioskodawczyni stała się współwłaścicielką gospodarstwa rolnego położonego we wsi J. w drodze spadku po ojcu (postanowienie Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim z dnia 19 marca 1990 r. [...]). Swój udział we współwłasności o ogólnej powierzchni 5,84 ha, przekazała rodzeństwu i ich dzieciom aktem notarialnym z dnia 23 lutego 1996 r., natomiast swój udział we współwłasności gruntu rolnego o powierzchni 2,21 ha przekazała aktem notarialnym z dnia 24 kwietnia 1996 r. swojemu synowi Włodzimierzowi I. Przekazanie gospodarstwa rolnego było - zdaniem Sądu - warunkiem wydania decyzji organu rentowego z dnia 14 maja 1996 r. o ponownej wypłacie świadczeń w pełnej wysokości. Wnioskodawcy są obowiązani do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń w okresie od 19 marca 1990 r. do dnia 24 kwietnia 1996 r. stosownie do art. 106 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 167 ze zm.) w związku z art. 52 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku wyrokiem z dnia 12 lutego 1997 r. oddalił apelację wnioskodawców i podzielił stanowisko Sądu I instancji, iż w sytuacji, gdy Olga I. stała się współwłaścicielem gospodarstwa rolnego oznacza to, że razem z małżonkiem prowadziła działalność rolniczą w myśl art. 28 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. W sprawie niniejszej nie zachodziła potrzeba rozważania, czy wnioskodawcy faktycznie prowadzili działalność rolniczą w rozumieniu art. 6 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Wnioskodawcy zaskarżyli powyższy wyrok kasacją, zarzucając obrazę przepisów art. 28 ust. 4 pkt 7 i art. 28 ust. 9 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników przez wadliwe stwierdzenie, że powodowie podjęli i prowadzili działalność rolniczą na gruntach nabytych w drodze dziedziczenia oraz art. 38 pkt 1 i 3 tej ustawy przez przyjęcie, że przepis ten nie ma zastosowania w niniejszej sprawie.

W odpowiedzi na kasację organ rentowy podtrzymał swój pogląd, że ustalone sądownie prawo współwłasności gospodarstwa rolnego przysługujące Oldze I. oznacza, iż wnioskodawcy nie zaprzestali działalności rolniczej. Natomiast powołany art. 38 pkt 1 i 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie ma w tej sytuacji zastosowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja wnioskodawców jest uzasadniona.

Ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz. U. z 1993 r. Nr 7, poz. 342 ze zm.) przewiduje dopuszczalność częściowego zawieszenia wypłaty emerytury lub renty inwalidzkiej na zasadach przewi-

działanych w jej art. 28, jeżeli emeryt lub rencista prowadzi działalność rolniczą. Przez prowadzenie działalności gospodarczej rozumie się działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym produkcji ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej, rybnej i leśnej (art. 6 ust. 3). Nie można zatem podzielić poglądu Sądu Apelacyjnego, że w sprawie niniejszej, dotyczącej zasadności zawieszenia wnioskodawcom wypłaty renty inwalidzkiej, nie zachodzi potrzeba rozważenia, czy wnioskodawcy faktycznie prowadzili działalność rolniczą w rozumieniu wyżej cytowanego art. 6 pkt 3 ustawy.

Ustalenia takiego dokonał Sąd Wojewódzki stwierdzając, że wnioskodawcy faktycznie nie uprawiali gospodarstwa rolnego nabytego przez Olgę I. w drodze spadkobrania. Fakt ten potwierdziło również postępowanie prowadzone w czerwcu 1996 r. przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze w B. [...], które ustaliło, że grunty stanowiące współwłasność wnioskodawczynie pozostawały stale w posiadaniu Jana A. Tak samo Urząd Gminy w N. zaświadczył w dniu 27 czerwca 1996 r., że wnioskodawczynie nie jest płatnikiem podatku rolnego od chwili przekazania gospodarstwa rolnego w S. swemu synowi w 1986 r. W toku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego w sprawie podatku rolnego za współwłasność nieruchomości spadkowej o pow. 8,05 ha po ojcu wnioskodawczynie Jefimie A., Urząd Gminy ustalił, iż "wnioskodawczynie nie weszła w posiadanie stwierdzonej przez sąd masy spadkowej. Posiadaczem samoistnym spadkowych użytków rolnych był i jest Jan A.

W takiej sytuacji słusznie wywodzą wnioskodawcy w skardze kasacyjnej, że stwierdzenie praw do spadku po ojcu wnioskodawczynie nie jest równoznaczne z prowadzeniem przez nich działalności rolniczej. Stwierdzenie nabycia spadku przez spadkobiercę, przewidziane w art. 1025 Kodeksu cywilnego stwarza domniemanie, że spadkobiercą jest osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku. Nie oznacza natomiast, że spadkobierca objął spadek, tym bardziej że art. 1029 § 1 KC przewiduje roszczenie o wydanie spadku, jeżeli władą nim osoba, która spadkobiercą nie jest. Nabycie własności gospodarstwa rolnego w drodze spadkobrania, bez prowadzenia działalności rolniczej, nie uzasadnia zastosowania art. 28 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Zarówno organ rentowy, jak i Sądy obu instancji mylnie odczytały przepis art. 28 ust. 4 pkt 7 tej ustawy przyjmując, że nie jest istotne, kto jest podatnikiem podatku rolnego, lecz to, czy odziedziczone gospodarstwo podlegało takiemu podatkowi. Przepis ten stanowi, że emeryt lub rencista zaprzestaje prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego, nie licząc własności (udziału we współwłasności) nie ustalonej odpowiednimi dokumentami urzędowymi, jeżeli grunty będące przedmiotem tej własności (współwłasności) znajdują się w posiadaniu rolnika lub jego małżonka. Posiadanie tego gospodarstwa przez właściciela jest zatem warunkiem zastosowania art. 28 ust. 1. Częściowe zawieszenie wypłaty świadczeń następuje bowiem wówczas, gdy emeryt lub rencista prowadzi działalność gospodarczą, czyli zakłada się, że z tego ma jakieś źródło dochodu. Konsekwencją takiego rozumienia tego przepisu jest art. 28 ust. 9 omawianej ustawy, który przewiduje, że w przypadku podjęcia działalności rolniczej na gruntach nabytych w drodze dziedziczenia - wypłata dotychczasowych świadczeń nie ulega zawieszeniu przez okres jednego roku. Treść tego przepisu przekonuje, że nie można zastosować częściowego zawieszenia wypłaty świadczeń, jeżeli emeryt czy rencista nie posiada faktycznie gospodarstwa rolnego,

skoro w przypadku podjęcia działalności rolniczej na gruntach nabytych w drodze dziedziczenia, takie zawieszenie nie jest stosowane przez pierwszy rok.

Konkludując powyższe należy stwierdzić, że w sytuacji, gdy wnioskodawcy nie prowadzili działalności rolniczej (art. 28 ust. 1) i grunty, które stały się udziałem spadkowym wnioskodawczynie nie znajdowały się w ich posiadaniu (art. 28 ust. 7), nie było podstaw do częściowego zawieszenia wypłaty świadczeń.

Nieuprawniony jest pogląd, że sam fakt nabycia udziału w spadku jest uczestnictwem w prowadzeniu działalności rolniczej i uzasadnia zastosowanie art. 28 ust. 1 w związku z ust. 4 pkt 7 tego przepisu.

Taka interpretacja narusza również art. 38 ust. 1 i 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, który dotyczy warunków podlegania ubezpieczeniu i przewiduje domniemanie, że właściciel czy współwłaściciel gruntów prowadzi działalność rolniczą na tych gruntach lub uczestniczy w prowadzeniu takiej działalności. [...] Z tego przepisu wynika, że ustawodawca nie wyklucza sytuacji, w których właściciel, czy współwłaściciel gruntu rolnego nie prowadzi działalności rolniczej na swoich gruntach.

Tak samo na podstawie art. 28 ustawy należy przyjąć, że jeżeli grunty rolne nie znajdują się w posiadaniu rolnika lub jego małżonki, to chociaż jest ich właścicielem czy współwłaścicielem, nie można uważać, że prowadzi działalność rolniczą.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy uznał, że w spornym okresie, to jest od dnia 1 lutego 1993 r. do dnia 31 stycznia 1996 r., wnioskodawcy posiadali prawo do wypłaty świadczeń w pełnej wysokości, bowiem nie prowadzili wówczas żadnej działalności rolniczej.

Kierując się powyższymi względami i wobec naruszenia jedynie przepisów prawa materialnego Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji na podstawie art. 393¹⁵ KPC.

=====